

MIOTACZY PIEPRZU NIE BĘDZIE

Znowu się nie udało. Choć policji wybrała najkorzystniejszą ofertę w przetargu na dostawy 18 000 szt. ręcznych miotaczy pieprzu o pojemności 75 ml, to niestety, do podpisania umowy już nie doszło. Formacja musiała unieważnić postępowanie, w związku z wyrokiem Krajowej Izby Odwoławczej.

Jeszcze we wrześniu wydawało się, że umowa na zakup i dostawę 18 000 szt. ręcznych miotaczy pieprzu o pojemności 75 ml trafi do spółki Works 11, której to oferta została wskazana przez policję jako najkorzystniejsza z tych złożonych w postępowaniu. Za realizację zamówienia katowicka spółka chciała otrzymać niecałe 350 tys. złotych brutto. Biorąc pod uwagę fakt, że KGP na sfinansowanie zamówienia zamierzała przeznaczyć maksymalnie 540 tys. złotych brutto, to udałoby się jej zaoszczędzić całkiem sporo środków. Tak się jednak nie stanie, bowiem z decyzją tą nie zgodził się inny oferent zainteresowany realizacją zamówienia, czyli HOLSTERS HPE Polska Grzegorz Szymański.

Jak poinformowała Komenda Główna Policji, Krajowa Izba Odwoławcza, po rozpoznaniu odwołania złożonego przez Grzegorza Szymańskiego, uwzględniła je i nakazała formacji unieważnienie postępowania. KIO powołuje się przy tym na art. 93 ust. 1 pkt 7 ustawy Pzp, czyli sytuację związaną z "niemożliwą do usunięcia wadą uniemożliwiającą zawarcie niepodlegającej unieważnieniu umowy w sprawie zamówienia publicznego".

Jeszcze w lipcu formacja unieważniła poprzednie, prowadzone od maja br., postępowanie na miotacze pieprzu, dotyczące jednak umowy ramowej na ich 30 tys. sztuk. Poprzedni przetarg także obarczony był "wadą uniemożliwiającą zawarcie niepodlegającej unieważnieniu umowy w sprawie zamówienia publicznego". Okazało się, że KGP w specyfikacji technicznej zapisała, że wygrana firma musi posiadać "aktualny atest higieniczny, wydany przez PZH, na mieszankę stosowaną w ręcznych miotaczach pieprzu". Jak wskazano, ważność atestu musiała być co najmniej tak długa, jak obowiązująca na miotacze gwarancja i nie mógł być on wydany wcześniej niż 6 miesięcy przed planowaną dostawą. Problem jednak w tym - że jak się okazało - PZH podjął decyzję o zaprzestaniu dalszego wydawania takich atestów, a KGP informację tę uzyskała dopiero w trakcie trwania postępowania. Informacja o unieważnieniu pojawiła się przed otwarciem ofert, więc nie poznaliśmy niestety firm zainteresowanych dostawami dla KGP. W dokumentach dotyczących nowego postępowania czytamy już, że policja wymaga aktualnego atestu higienicznego wydanego przez PZH lub inną instytucję posiadającą akredytowane laboratorium na terenie Polski.

Czytaj też: [Ponad 42 mln złotych na furgony dla policji](#)

Do policji nie trafił więc sprzęt, którego miała pilnie potrzebować, gdyż zamówienia takiego nie realizowano od 2019 roku (zwycięską ofertą okazała się wtedy propozycja firm [Works 11](#) oraz [Holsters HPE Polska](#) Grzegorz Szymański). Zastosowanie procedury przyspieszonej wynikać miało z faktu, że "obecnie istnieje zwiększone zapotrzebowanie na ten sprzęt", co związane miało być ze wznowieniem kursów, a także koniecznością doposażenia funkcjonariuszy. Co więcej, chodzić miało także o obawy

przed opóźnieniem dostaw poszczególnych komponentów lub gotowego sprzętu i wydłużeniem realizacji zamówienia, na co wpłynąć może trwająca pandemia koronawirusa. Jak widać, to nie epidemia stanęła na drodze do dostaw, a formacja podejmie niedługo zapewne kolejną próbę zakupu.



CHINY
Zrozumieć
imperium

Historia Chin w wizji Piotra Plebaniaka, autora bestsellerowych 36 forteli oraz przekładu *Sztuka wojny*

JAK MYŚLĄ CHIŃCZYCY?

Poznaj sposób myślenia tych,
którzy rzucili wyzwanie USA

Defence **24**
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence **24**

Reklama